PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII Warszawa, środa 31 maja 1933 r. Nr. 123

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A GDAŃSK. POLSKA A NIEMCY.

The Times 29.V w kor. z Gdańska, omawiając wyniki wyborów, pisze, że wyrażany jest żal, iż prezydent Ziehm, który dokonał wiele dobrej pracy zarówno pod względem wewnętrznym jak i w Genewie, musi ustąpić swego miejsca komuś, kto dopiero musi wykazać swoją wartość. Trudne i delikatne rokowania z Polską nie mogą być traktowane w sposób lekki lub za pomocą gróźb. Gdańscy przywódcy hitlerowców oświadczyli, że uznają wszystkie istniejące traktaty, lecz dużo zależy od praktycznej interpretacji traktatów. Pozatem cały byt handlowy Gdańska w chwili obecnej zależny jest od zaplecza, którem jest Polska i pokojowe stosunki z nią są konieczne, jeśli Gdańsk ma istnieć w swej obecnej formie. Hitlerowcy nie zdeklarowali jeszcze swej polityki ani w Gdańsku ani w Niemczech. Uważane jest jednak za rzecz pewną, iż będą próbowali nalegać na jakieś zmiany, dotyczące „korytarza" polskiego. Problemat ten będzie bardzo trudny do uregulowania ze względu na skrajnie nacjonalistyczne idee obudwuch stron.

Daily Herald 29.V omawiając wyniki wyborów w Gdańsku pisze, że mniejszości w wolnem mieście — Żydzi i socjaliści — liczą na opiekę ze strony Ligi Narodów. Przedstawiciele Polski ze specjalną uwagą obserwują sytuację. Autor pisze również, że w wyniku wyborów Żydzi i socjaliści przechodzą granicę polską.

Frankfurter Ztg. 30.V w koresp. z Warszawy pisze, że polskie sfery rządowe przyjęły wynik wyborów gdańskich „ze spokojną powściągliwością". Dziennik zaznacza, że prasa obozu marsz. Piłsudskiego dopatruje się związku między klęską partji narodowej Ziehma, a jej polityką przeciwpolską. Koresp zaznacza jednak, iż prasa polska posuwa się nawet do pogróżek na wypadek, gdyby narodowi socjaliści nie dotrzymali swoich zapewnień lojalności.

Völkischer Beobachter 30.V pisze, że przywódca gdański Forster może z dumą patrzeć na swoje dzieło, gdyż obecnie przeciwnicy ruchu narodowo-socjalistycznego nie mogą mówić o narzuceniu ludności obcej dyktatury. Teraz właśnie narodowy socjalizm w Gdańsku — to właśnie sam naród odrodzony. Gdańsk teraz będzie wobec całego świata świadectwem odrodzonej niemczyzny i może teraz rozpocząć się tu praca odrodzeniowa, stosownie do lojalnych oświadczeń przywódców tego ruchu.

Berliner Tageblatt 30.V w art. wst. pisze, że wynik wyborów w Gdańsku bynajmniej nie posiada tylko lokalnego znaczenia. Potwierdza się, że ruch narodowo-socjalistyczny postępuje nadal. Dziennik sądzi, że tak dla stosunków wewnętrznych jak i dla stosunku wobec Polski stanowisko nowego rządu gdańskiego będzie ułatwione — szczególnie po oświadczeniach kanclerza Hitlera.

Vossische Ztg. 30.V pisze, że przyszły rząd gdański, jak można przypuszczać, będzie rozwijał działalność po linji ruchu narodowo-socjalistycznego. Będzie on mógł rozwiązywać zagadnienia życia gdańskiego w ramach zobowiązań wobec Ligi Narodów i układu polsko-gdańskiego. Dla Polski oznacza wynik wyborów to, iż będzie ona musiała wyrzec się prowadzenia polityki pod hasłem „Divide et impera". Polska ma teraz przed sobą zjednoczoną wolę Gdańska i będzie musiała odpowiednio nastawić swoję politykę.

Prawda 29.V zamieszcza p. n. „Antypolska mowa Hitlera" depeszę Tassa z Berlina o przemówieniu Hitlera w Monachjum, przeznaczoną dla wyborców gdańskich. Dziennik podkreśla ustęp, wzywający Niemców do odparcia wszelkich prób oderwania ich od ojczyzny niemieckiej.

Izwiestja 28.V cytują w depeszy z Paryża głos „Populaire" o niebezpieczeństwie, jakie zagraża pokojowi zwycięstwo hitlerowców gdańskich.

Le Peuple 30.V zamieszcza depeszę z Gdańska, w której, donosząc o rezulatacie wyborów i zwycięstwie hitlerowców, zaznacza, iż odtąd stosunki Polski z Gdańskiem będą zupełnie zależne od rządu Rzeszy. Dziennik pisze, że koła polskie zapatrują się dosyć optymistycznie na wynik wyborów, ze względu na to, że niemiecko - narodowi ponieśli klęskę w wyborach.

Siegodnia 29.V donosi z Gdańska o wystosowaniu przez prez. Ziehma noty do rządu polskiego, protestującej przeciwko ograniczeniom i kontroli eksportu gdańskiego do Polski. Senat gdański żąda natychmiastowego przerwania kontroli polskiej nad obrotem towarowym polsko-gdańskim.

POLITYKA ZAGRANICZNA POLSKI.

Der Tag 31.V zamieszcza dalszy z serji artykułów o sąsiadach Niemiec, poświęcony tym razem Polsce. Autor pisze, że nie po raz pierwszy Polska postawiona jest wobec wyboru między Zachodem a Wschodem. Teraz musi ona wybierać między Niemcami a Rosją sowiecką. Polityka zagraniczna Polski wskazywać się zdaje, że czyni ona wybór na rzecz Rosji, a to celem zwalczania rewizji traktatów i obrony nienaruszalności swoich granic. Dążeniem rządu Piłsudskiego jest, jak się zdaje, stworzenie bloku słowiańskiego przeciw Niemcom. Autor sądzi jednak, że sprawa mniejszości narodowych tak silnie ciąży na polskiej państwowości, iż od tej sprawy głównie będzie zależała przyszłość Polski.

Slovak 30.V pisze w związku z konferencją Małej Ententy, że Polska projektuje utworzenie bloku 7 państw: Małej Ententy, Polski, Litwy, Łotwy i Estonji, lecz, jeżeli Mała Ententa pogodziła się z paktem czterech mocarstw, Polska pozostanie osamotniona w walce przeciw temu paktowi.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA. PROJEKT PAKTU 4-CH. SPRAWA ROZBROJENIA.

The Times 29.V w kor. z Paryża — w związku z paktem czterech — pisze, że obawy państw Małej Entente'y zdają się być usunięte przez porozumienie, iż pakt nie dotyczy stosunków pomiędzy temi państwami a Francją, że sprawa rewizji traktatów nie zostaje włączona do tekstu paktu, że ewent. poruszenie tych kwestyj mogłoby się odbyć tylko drogą procedury ligowej, oraz ze zasada jednomyślności jest utrzymana. Oznacza to, że państwo zainteresowane ma głos w każdej powziętej decyzji. W ten sposób—zdaniem kor. — uczyniono zadość również objekcjom, wysuwanym przez Polskę.

Izwiestja 29.V poświęcają artykuł wstępny stanowisku Anglji w sprawie propozycji sowieckiej, dotyczącej określenia napastnika. Dyplomacja angielska stara się wyraźnie zagmatwać tę sprawę, unikając określeń jasnych i niedwuznacznych. Jeżeli osiągnie swój cel i sprawa należytego określenia napastnika zostanie zatuszowana, to cały świat zapyta, w czyim to leży interesie. Anglja prze do zawarcia paktu 4-ch mocarstw, aby zamknąć politykę międzynarodową w czterech ścianach gabinetu dyplomatycznego i podporządkować imperjalizmowi brytyjskiemu wszystkich trzech partnerów paktu.

Izwiestja 30.V w koresp. z Paryża wyrażają przypuszczenie, że sposób reakcji Polski i Małej Ententy na projekt paktu 4-ch może być do pewnego stopnia rozumiany, jako manewr, ułatwiający Francji uzyskanie dalszych ustępstw, jednak zaniepokojenie tych państw pismo uważa za naturalne i uzasadnione. Dziennik zwraca uwagę na zaznaczającą się ustępliwość ze strony Małej Ententy.

Wieczerniaja Moskwa 30.V pisze, że poprawki francuskie zasadniczo zmieniają początkowe idee paktu, ponieważ Francja nie chce pozbyć się sprzymierzeńców, by zostać na łasce Anglji, Włoch i faszystowskich Niemiec. Dziennik stwierdza, że „angielski projekt paktu zbiega się z antysowieckiemi tendencjami faszystowskich Niemiec, ale realne interesy Polski i Francji idą nie w kierunku paktu, ale w kierunku idei, której winien służyć pakt".

Cuvantul 28.V wyraża uznanie dla delegacji sowieckiej na konferencji rozbrojeniowej, która zaleciła uznanie za napastnika tego, kto wtargnął na obszar, będący pod rządami innego państwa, co też konferencja uznała. Autor podkreśla, że ma to szczególne znaczenie dla Rumunji, ze względu na Besarabję, bo chociaż Sowiety nie uznają Besarabji za prawną własność Rumunji, to jednak w myśl tej formuły nie mogą jej tykać, ponieważ rządzi tam Rumunja. W związku z tem podkreśla dziennik zbliżenie między Rosją a Francją w niektórych punktach polityki międzynarodowej, a zwłaszcza potępienia dążeń rewizjonistycznych, jako grożących nową wojną. Daje to podstawy do przypuszczenia, że Rosja zmieniła swe poglądy, a pożądane byłoby, żeby na tej podstawie doszło do poprawy stosunków między Sowietami a Rumunją.

Universul 28.V w art. wst. potępia dążenie do rewizji układów pokojowych, porównując je z dążeniem złodzieja do odzyskania skradzionej rzeczy, którą sąd zwrócił właścicielowi.

NIEMCY, AUSTRJA A WŁOCHY. SYTUACJA POLITYCZNA W AUSTRJI.

Deutsche Allg. Ztg. 30.V w art. wst. p. n. „Bruderkampf" (z powodu którego dziennik został skonfiskowany) pisze, że wszelkie odwracanie się Austrji od Niemiec miało tylko ten skutek, iż rodziły się pomysły tworzenia przeciwniemieckich bloków naddunajskich. Temu będzie się jednak przeciwstawiał cały naród niemiecki. Autor zaznacza, że stosunek wzajemny Niemiec i Austrji jest zagadnieniem międzynarodowem, ponieważ uchwała w sprawie przyłączenia Austrji do Niemiec pozostała na papierze, a od 1918 r. stosunek ten przechodził ciężkie próby. Jednak autor nie wierzy, aby mogły urzeczywistnić się absurdalne pomysły włoskie o trjalistycznem państwie chorwacko - austro - węgierskiem, lub francuskie i czeskie projekty państwa austro - węgierskiego. „Niemiecka przyjaźń dla Włoch — pisze autor — nie może iść tak daleko, a o tem Mussolini dokładnie wie, abyśmy oddali choć jeden strzał dla włoskich interesów nad Adrjatykiem. Pragniemy żyć w pokoju z Jugosławją. Państwowa przynależność Chorwacji i Dalmacji wcale nas nie obchodzi. Nie chcemy i nie możemy po doswiadczeniach wojny światowej mieć nic wspólnego z takiemi machinacjami. Nasz egoizm narodowy nakazuje nam odnośnie do tych okolic proste uznanie praw-

narodu silniejszego, bez względu na to, który to naród będzie. Zresztą powątpiewamy nawet, aby monarchja trjalistyczna była po myśli interesów włoskich, albowiem ona z natury rzeczy o wiele silniejszy nacisk wywierałaby na Trjest i Rjekę, niż to obecnie czyni Jugosławja. Wciąganie do tych walk krwi i ziemi austroniemieckiej musi jednak wywołać nasz sprzeciw. To pozostanie niezaprzeczalną podstawą polityki niemieckiej, choć między Wiedniem i Berlinem jeszcze gromadzą się ciemne chmury".

Frankfurter Ztg. 30.V pisze z powodu zaostrzenia się stosunków austrjacko - niemieckich, że nie powinno się pod żadnym warunkiem doprowadzać do przeciwstawienia ludności Austrji ludności Niemiec i to przedewszystkiem ze względów wewnętrzno-politycznych. Wprowadzenie zarządzeń przeciw wyjazdom do Austrji wytworzyło nagle bezpośredni zatarg polityczny. W stolicach europejskich znajdzie się dość ludzi, którzy chcieliby tutaj ogień rozdmuchiwać. Sprawa ta jednak istnieje tylko między Wiedniem a Berlinem i tam też musi znaleźć załatwienie.

Reichspost 29.V w art. wst. p. n. „Der Angriff des Nationalsozialismus gegen Oesterreich" stwierdza, iż opinja publiczna w Austrji z rzadką jednomyślnością zwraca się przeciwko niesłychanemu zamachowi narodowych socjalistów przeciwko życiu gospodarczemu i samodzielności Austrji. Dziennik zaznacza, że ludność austrjacka porachuje się z nar. socjalistami, gdyż jest stwierdzone, iż oni ponoszą winę za obecną sytuację. Zachodzi pytanie, czy wogóle partje, na których czele stoi szef rządu obecnego państwa, mają prawo istnieć. Szczególnie odrażające jest, iż 1000-o markowa opłata paszportowa jest zwrócona specjalnie tylko przeciwko Austrji — niemieckiemu państwu. Na narodowych socjalistów spada hańba zatrucia w taki sposób jak to już nie miało miejsca od 1866 roku — wzajemnych stosunków w dwuch państwach niemieckich. „Reichspost" pisze, iż należy stwierdzić, że Austrja obecna nie jest już Austrją z lat przewrotu; uderzenie pięścią, jakie otrzymała Austrja od narodowych socjalistów, przyśpieszy w niej przebudzenie się austrjackiego samopoczucia.

ANGLJA A Z. S. R. R.

Izwiestja 29.V w artykule pióra Karola Radka p. t. „Daremne próby wybielenia Murzyna" polemizują z „Times'em", który zamieścił szereg artykułów o więzieniu inżynierów angielskich w Moskwie. Autor przeciwstawia twierdzeniom „Times'a" oficjalne sprawozdanie stenograficzne z procesu moskiewskiego.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE. LITWA A NIEMCY.

Lietuvos Žinios 29.V zamieszcza obszerny życiorys prof. M. Roemerisa, nowego rektora uniwersytetu kowieńskiego. Dziennik podkreśla, że prof. M. Roemeris pochodzi z polskiej rodziny ziemiańskiej; przed wojną, z powodu brania żywego udziału w ruchu socjalistycznym, musiał uciekać do Krakowa, gdzie nawiązał bliższą styczność z prof. Herbaczauskasem, który dostarczał mu dzienników litewskich; podczas wojny prof. M. Roemeris służy w I-ej brygadzie Piłsudskiego; po wojnie zajmuje urząd sędziego w Łomży, lecz tęsknota za Litwą zmusza go do powrotu na łono ojczyzny, gdzie już w r. 1921 zostaje obrany członkiem Trybunału Najwyższego. Prof. M. Roemeris sprawował już urząd rektora w roku akademickim 1926—1927. „Mimo, iż prof. Roemeris brał czynny udział w pracach lewicowych sfer polskich, wszelako zawsze odnosił się przychylnie do litewskiego ruchu narodowego... Jako człowiek wysokiej kultury i nauki oraz jako profesor jest on bardzo szanowany przez studentów".

Lietuvos Aidas 29.V w obsz. art. wst. występuje z ostrą krytyką przedstawicielstwa studenckiego przy uniwersytecie kowieńskim. Dziennik podkreśla, że instytucja ta jest zgoła zbyteczna, gdyż studenci powinni zajmować się nauką, a nie polityką. Dziennik atakuje zwłaszcza studentów: chrz.-demokratów i ludowców, podkreśl., że jest rzeczą niedopuszczalną, iż studenci ci, korzystając ze swej liczebnej przewagi, reprezentują akademicką młodzież Litwy na rozmaitych międzynarodowych zjazdach studenckich, mimo swego wycofania się z frontu walki o Wilno. Dziennik żąda zniesienia przedstawicielstwa studenckiego, podkreślając, że jest ono jedynie rodzajem szkoły politycznej, w której przywódcy opozycyjnych stronnictw wychowują sobie przyszłe zastępy współpracowników.

Lietuvos Aidas 29.V omawia obszernie przebieg odbywającego się w Kownie zjazdu nauczycieli-narodowców, zjednoczonych w T-wie imienia znanego działacza litewskiego Basanaviczius. W zjeździe tym wziął m. inn. udział prez. Smetona, który w długiej mowie dowodził konieczności oparcia na Litwie spraw oświaty na metodzie faszystowskiej, — a więc — chodziłoby o wprowadzenie w szkołach t. zw. programu narodowego, wyłączającego wpływ na szkolnictwo Kościoła i elementów, nastaw. przeciwpaństwowo. Premjer Tubelis w swem przemówieniu wzywał nauczycieli do wzmożenia akcji w kierunku zjednoczenia społeczeństwa dokoła ugrupowania rządowego.

Lietuvos Žinios 29.V informuje o czasowem przerwaniu odbywających się w Kownie rokowań handlowych litewsko-niemieckich. Przerwanie rokowań tłumaczy się względami na konieczność porozumienia się delegacyj z odnośnemi rządami w sprawie poczynionych wzajemnie propozycyj.

Siegodnia 29.V donosi z Kowna, że rząd litewski założył protest przeciwko działalności w Tylży hitlerowców, którzy nie pozwalają ludności tego miasta przekraczać granicy litewskiej w myśl układu o małym ruchu granicznym. Rząd niemiecki oświadczył w odpowiedzi, że sprawa ta ma charakter czysto lokalny.

Memeler Dampfboot 27.V z powodu odniesionego przez stronnictwo chrześcijańsko - socjalistyczne zwycięstwa w wyborach do kłajpedzkiej rady miejskiej, pisze m. inn: „Było jasne, iż stronnictwo, które w świadomości ludności uważane jest za narodowo - socjalistyczne, bezwarunkowo otrzyma liczne głosy i że różnica zapatrywań mogła tu istnieć jedynie co do rozmiarów zwycięstwa... Partja chrz.-socjalistyczna zaskoczona jest wielkością swego zwycięstwa, podobnie, jak inne partje i grupy. Zwycięstwo to jest dowodem, jak silne i żywotne są duchowe i ideowe więzy, łączące Kłajpedę z jej dawną ojczyzną. Granice niewiele tu mogą zmienić".

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Cuvantul 28.V w art. wst. przyznaje opozycji, że rząd Vaida Voevoda powinien ustąpić, ale nie widzi następców. A zwłaszcza nie uważa za odpowiednich liberałów, którzy prą do władzy, a mają — zdaniem dziennika — przestarzały program, nienadający się do dzisiejszych czasów.

Drukarnia „Kadra", Warszawa, Długa 50. Telefon 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu

narodu silniejszego, bez względu na to, który to naród będzie. Zresztą powątpiewamy nawet, aby monarchja habsburska była po myśli interesów włoskich, albowiem ona z natury rzeczy o wiele silniejszy nacisk wywierałaby na Trjest i Rjekę, niż to obecnie czyni Jugosławja. Wciągnięcie do tych walk krwi i ziemi austro-niemieckiej musi jednak wywołać nasz sprzeciw. To pozostanie niezaprzeczalną podstawą polityki niemieckiej, choć między Wiedniem i Berlinem jeszcze gromadzą się ciemne chmury".

Frankfurter Ztg. 30.V pisze z powodu zaostrzenia się stosunków austrjacko - niemieckich, że nie powinno się pod żadnym warunkiem doprowadzić do przeciwstawienia jedności Austrji jedności Niemiec i to przedewszystkiem ze względów wewnętrzno-politycznych. Wprowadzenie zarządzeń przeciw wyjazdom do Austrji wytworzyło nagle bezpośredni zatarg polityczny. W stolicach europejskich znajdzie się dość ludzi, którzy chcieliby tutaj ogień rozdmuchiwać. Sprawa ta jednak istnieje tylko między Wiedniem a Berlinem i tam też musi znaleźć załatwienie.

Reichspost 29.V w art. wst. p. n. „Der Angriff des Nationalsozialismus gegen Oesterreich" stwierdza, iż opinja publiczna w Austrji z rzadką jednomyślnością zwraca się przeciwko niesłychanemu zamachowi narodowych socjalistów przeciwko życiu gospodarczemu i samodzielności Austrji. Dziennik zaznacza, że ludność austrjacka poczuwa się z nar. socjalistami, gdyż jest stwierdzone, że ten podnosza winę za obecną sytuację. Zachodzi pytanie, czy wogóle partje, na których czele stoi szef rządu obecnego państwa, mają prawo istnieć. Szczególnie oburzające jest, iż 1000-o markowa opłata paszportowa jest zwrócona specjalnie tylko przeciwko Austrji — zaprzyjaźnionemu państwu. Na narodowych socjalistów spada ciężka zarzut, w taki sposób jak to już nie miało miejsca od 1866 roku — wzajemnych stosunków w dwuch państwach niemieckich. „Reichspost" pisze, iż należy stwierdzić, że Austrja obecna nie jest już Austrją z lat przewrotu; uderzenie pięścią, jakie otrzymała Austrja od narodowych socjalistów, przyczyniło się w niej przebudzenie się austrjackiego samopoczucia.

ANGLJA A Z. S. R. R.

Izwiestja 29.V w artykule pióra Karola Radka p. t. „Daremne próby wywołania Murzynów" polemizuje z „Times'em", który zamieścił szereg artykułów o więzieniu inżynierów angielskich w Moskwie. Autor przeciwstawia twierdzeniom „Times'a" oficjalne sprawozdanie stenograficzne z procesu moskiewskiego.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE. LITWA A NIEMCY.

Lietuvos Žinios 29.V zamieszcza obszerny życiorys prof. M. Roemerisa, nowego rektora uniwersytetu kowieńskiego. Dziennik podkreśla, że prof. M. Roemeris pochodzi z polskiej rodziny ziemiańskiej; przed wojną, z powodu brania żywego udziału w ruchu socjalistycznym, musiał uciekać do Krakowa, gdzie nawiązał bliższe stosunki z prof. Herbaczewskim, który dostarczał mu dzienników litewskich; podczas wojny prof. M. Roemeris służy w I-ej brygadzie Piłsudskiego; po wojnie zajmuje urząd sędziego w Łomży, lecz tęskniąc za Litwą zmusza go do powrotu na łono ojczyzny, gdzie już w r. 1921 zostaje obrany członkiem Trybunału Najwyższego. Prof. M. Roemeris sprawował już urząd rektora w roku akademickim 1926—1927. „Mimo, iż prof. Roemeris brał czynny udział w pracach lewicowych sfer polskich, wszelako zawsze odnosił się przychylnie do litewskiego ruchu narodowego... Jako człowiek wysokiej kultury i nauki oraz jako profesor jest on bardzo szanowany przez studentów".

Lietuvos Aidas 29.V w obsz. art. wst. występuje z ostrą krytyką przedstawicielstwa studenckiego przy uniwersytecie kowieńskim. Dziennik podkreśla, że instytucja ta jest zgoła zbyteczna, gdyż studenci powinni zajmować się nauką, a nie polityką. Dziennik atakuje zwłaszcza studentów: chrz.-demokratów i ludowców, podkreśl., że jest rzeczą niedopuszczalną, żeby studenci ci, korzystając ze swej liczebnej przewagi, reprezentowali akademicką młodzież Litwy na rozmaitych międzynarodowych zjazdach studenckich, mimo swego wycofania się z frontu walki o Wilno. Dziennik żąda zniesienia przedstawicielstwa studenckiego, podkreślając, że jest ono jedynie rodzajem szkoły politycznej, w której przywódcy opozycyjnych stronnictw wychowują sobie przyszłe zastępy współpracowników.

Lietuvos Aidas 29.V omawia obszernie przebieg odbywającego się w Kownie zjazdu nauczycieli narodowców, zjednoczonych w Litwie imienia znanego działacza litewskiego Basanavičiusa. W zjeździe tym wziął m. in. udział prez. Smetona, który w słowie wstępnem dowodził konieczności oparcia na Litwie spraw oświaty na metodzie faszystowskiej, — a więc — chodziłoby o wprowadzenie w szkołach t. zw. programu narodowego, wykluczającego wpływ na szkolnictwo Kościoła i elementów nastaw. przeciwpaństwowo. Premier Tubelis w swem przemówieniu wzywał nauczycieli do wzmożenia akcji w kierunku zjednoczenia społeczeństwa dokoła ugrupowania rządowego.

Lietuvos Žinios 29.V informuje o czasowem przerwaniu odbywających się w Kownie rokowań handlowych litewsko-niemieckich. Przerwanie rokowań tłumaczy się względami na konieczność porozumienia się delegacji z odnośnemi rządami w sprawie pozytywnych wzajemnie propozycyj.

Siegodnia 29.V donosi z Kowna, że rząd litewski założył protest przeciwko działalności w Tylży hitlerowców, którzy nie pozwalają ludności tego miasta przekraczać granicy litewskiej w myśl układu o małym ruchu granicznym. Rząd niemiecki oświadczył w odpowiedzi, że sprawa ta ma charakter często lokalny.

Memeler Dampfboot 27.V z powodu odniesionego przez stronnictwo chrześcijańsko - socjalistyczne zwycięstwa w wyborach do Kłajpedzkiej rady miejskiej, pisze m. inn.: „Było jasne, iż stronnictwo, które w świadomości ludności uważane jest za narodowo - socjalistyczne, bezwarunkowo otrzyma liczne głosy i że różnica zaparzywań mogła to istnieć jedynie co do rozmiarów zwycięstwa... Partja chrz. socjalistyczna zaskoczona jest wielkością swego zwycięstwa, podobnie, jak inne partje i grupy. Zwycięstwo to jest dowodem, jak silne i żywotne są duchowe i ideowe więzy, łączące Kłajpedę z jej dawną ojczyzną. Granice niewiele tu mogą zmienić".

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Cuvântul 28.V w art. wst. przyznaje opozycji, że rząd Vaida Voevode powinien ustąpić, ale nie widzi następców. A zwłaszcza nie uważa za odpowiednich liberałów, którzy grą do władzy, a mają — zdaniem dziennika — przestarzały program, nienadający się do dzisiejszych czasów.

Drukowano na prawach rękopisu.

Drukarnia „Kadr". Warszawa, Pługa 6. Telefon 31-80-30.